

P.O.W.

Lipiec 1917

POLACY! CZY WIECIE CO SIĘ DZIEJE Z LEGJONAMI?

Legjonistów wywożą do obozu jeńców za to, że niechęć przysięgać.

Kazano im przysięgać Ojczyźnie i Królowi.
Ale Ojczyzna nie może rozporządzać Legionami, bo
austriacy oddali Legjony nie polskiemu rządowi,
lecz gen. Beselerowi na własność, ale króla prze-
cież niema jeszcze.

Kazano przysięgać im braterstwo z niemi, na
przymerze z niemi i austriakami.

Ale Niemcy i austriacy nie będą przysięgać na
przymerze z Polską.

Kazano przysięgać na posłuszeństwo dowódcom
i przełożonym.

Dowódcą jest generał v. Beseler!

Przełożeni to także Niemcy z Abt. Poln. Wehrmacht.

Przysięga ta oddawała Legjony w ręce Niemców.

Rada Stanu kazała Legjonistom przysięgać.

Legjony odmówiły złożenia przysięgi.

Wtedy Komenda Legionów i Rada Stanu uchwały wydać z Legionów tych,
co nie przysięgną..

Rada Stanu i Komenda Legionów wiedziały,
że w ten sposób **rozbite zostaną całe pułki**,
ponieważ **wszystkie** pułki i oddziały złoży-
ły deklarację, że przysięgać nie będą.

Garstka żołnierzy uległa namowom i podstęp-
pom. Całość oparła się przysiędze.

Oto co dnia idzie pociąg z żołnierzami polski-
mi w stronę niemieckiej granicy, do Skalmierzyc.

Oto po ulicach Warszawy prowadzą legjoniści
— legjonistów pod bagnetami.

W nocy z 12-go na 13-go, z czwartku na pią-
tek o godz. 12-ej i pół prowadzono pod konwojem
200 żołnierzy z 3-go pułku na dworzec Kaliski,
aby ich stamtąd wysłać do Skalmierzyc, do Szczy-
piorna.

Kłamstwem jest to, co mówi Urzędowy Komu-
nikat Komendy Legionów, że 3-ci pułk w całości
złożył przysięgę.

Kłamstwem jest, że Skalmierzyc nie są obo-
zem jeńców.

Skalmierzyc — Szczypiorno — to jeden z naj-
gorszych obozów jeńców.

W 1916 — gdy robotnicy belgijscy się zbunto-
wali to ich przywieziono do **Szczypiorna**.

Gdy jeńcy francuscy się zbuntowali — przy-
wieziono ich także do **Szczypiorna za karę**.

Rada Stanu wydaje odezwę do tych legjoni-
stów co nie przysięgli, w której mówi im: Idźcie
do domów i pozwólcie by ich wywożono do obozu
jeńców.

Bo Rada Stanu **uważa tylko**, że ma jakąś
władzę.

Rada Stanu **nie umiała tej władzy zdo-
być** na okupantach.

Rada Stanu stała się garścią służalców, sie-
dzących sobie wygodnie na fotelach pod opieką
pruską, gdy kraj cały z nędzy głodzie.

Rada Stanu nie umiała nic dla kraju zrobić!

I dzisiaj chce wziąć w ręce Władzę.

A pierwszą próbę używania władzy Rada Sta-
nu zrobiła właśnie z Legionami: rozbija Legjony,
**oddej polskich żołnierzy w niewolę
pruską**.

I po tej **zbrodni** Rada Stanu wyciąga ręce
po władzę!

Rozbijacze legionów i służalcy pruscy chcą się
stać rządami!

Prez. z nimi przez z Radą Stanu!

Naród polski nie ścierpi dłużej, by Rząd pol-
ski udawali, ludzie zawiśli od okupantów, nie zaś
od woli narodu!

